

Sygn. akt II AKa 87/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Wiktor Gromiec (spr.)

Sędziowie: SSA Andrzej Rydzewski

SSO del. Marek Kapała

Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Pankowska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku Mirosława Kido

po rozpoznaniu w dniu 16 kwietnia 2015 r.

sprawy

R. J. (1)

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu

z dnia 18 lutego 2014 r., sygn. akt **II Ko 60/14**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

I. zmienia zaskarżony wyrok z ten sposób, że:

a) podwyższa zasądzoną w punkcie I z tytułu zadośćuczynienia kwotę do 50000 (pięćdziesięciu tysięcy) złotych;

b) w punkcie III zasądza od Skarbu Państwa na rzecz R. J. (1) kwotę 1062,72 (jeden tysiąc sześćdziesiąt dwa 72/100) złote z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za prowadzenie sprawy o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie przez adw. J. S. z Kancelarii Adwokackiej w E.;

II. uchyla zaskarżony wyrok w punkcie I w zakresie zasądzenia na rzecz wnioskodawcy R. J. (1) odszkodowania i w tej części przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Elblągu do ponownego rozpoznania

i punkt II;

III. utrzymuje w mocy w pozostałej części zaskarżony wyrok;

IV. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 18 grudnia 2014 r.

w sprawie II Ko 60/14, po rozpoznaniu sprawy z wniosku **R. J. (1)** o zasądzenie od Skarbu Państwa odszkodowania i zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie w sprawie II K 349/11 Sądu Rejonowego w Braniewie:

I. zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy R. J. (1) kwotę 30.000 (trzydzieści tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 25.560,95 (dwadzieścia pięć tysięcy pięćset sześćdziesiąt złotych 95/100) tytułem odszkodowania, łącznie 55.560,95 (pięćdziesiąt pięć tysięcy pięćset sześćdziesiąt złotych 95/100)

za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie w sprawie II K 349/11 Sądu Rejonowego w Braniewie wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;

II. w pozostałej części wniosek oddalono;

III. zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. J. S. kwotę 168 (sto sześćdziesiąt osiem) złotych plus podatek VAT tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej wnioskodawcy w postępowaniu o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie;

IV. kosztami postępowania w sprawie obciążono Skarb Państwa.

Od wymienionego wyroku apelację wniósł pełnomocnik R. J. (1), który zaskarżył wskazany wyrok w części:

„- dotyczącej punktu II oddalającej wniosek w pozostałej części;

- dotyczącej punktu III zasądzającej na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. J. S. kwotę 168 zł plus podatek VAT tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej wnioskodawcy.”

Wskazując jako podstawy apelacji art. 438 pkt. 1,2,3 i 4 k.p.k. zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

1) „obrazę przepisów prawa materialnego w postaci art. 361 § 1 k.c., art. 552 § 4 k.p.k. poprzez błędną wykładnię, względnie niewłaściwe zastosowanie, oraz art. 361 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie, wskutek czego Sąd I instancji niezasadnie oddalił wniosek o zasądzenie na rzecz wnioskodawcy odszkodowania za poniesioną szkodę za okres po 30.05.2008 r. do końca 2011 r;

2) Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, który mógł mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, poprzez niezasadne przyjęcie, że wnioskodawca nie wykazał, że prowadzona przez niego działalność gospodarcza, obiektywnie w sposób niezawiniony nie przyniosła spodziewanych dochodów;

3) Naruszenie przepisów postępowania – art. 632 pkt. 2 k.p.k. – co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, poprzez niezasądzenie na rzecz wnioskodawcy poniesionych kosztów procesu.”

W konsekwencji tak postawionych zarzutów pełnomocnik wniósł „o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez zasądzenie na rzecz wnioskodawcy kwoty 84.260,01 zł tytułem odszkodowania za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie, albo kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdy wyrządzone niewątpliwie niesłusznym tymczasowym aresztowaniem, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Elblągu do ponownego rozpoznania.”

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna.

Określając wysokość zasądzonych na rzecz wnioskodawcy zadośćuczynienia Sąd I instancji wziął pod uwagę:

- okres stosowanego wobec niego tymczasowego aresztowania od dnia 12 marca 2007 r. do dnia 19 czerwca 2007 r. (to jest okres trzech miesięcy i ośmiu dni),

- to, że w chwili zastosowania tymczasowego aresztowania zatrudniony był w charakterze funkcjonariusza publicznego „z pozytywną opinią (k.164) z realną możliwością awansu zawodowego”,

- informację prasową o aresztowaniu, która w środowisku (...) spowodowała utratę jego dobrego imienia,

- to, że w czasie pobytu w areszcie był narażony na szykany ze strony współoskarżonych,

- to, że w wyniku zastosowanego, izolacyjnego środka zapobiegawczego, pozbawiony został zatrudnienia.

Zdaniem Sądu odwoławczego, Sąd orzekający nie docenił powyżej wskazanych, należycie ustalonych i istotnych okoliczności, decydujących o wysokości przyznanego zadośćuczynienia.

Należy zważyć bowiem, że zadośćuczynienie stanowi podstawową sankcję za naruszenie wszelkiego rodzaju dóbr osobistych. Judykatura na ogół uznaje, że zadośćuczynienie pieniężne ma stanowić rekompensatę za szkodę niemajątkową doznaną przez poszkodowanego wskutek konkretnego zdarzenia (OSP i KA 1968, poz. 234). Szkodą niemajątkową polega zaś na wszelkiego rodzaju cierpieniach fizycznych i psychicznych doznanych przez pokrzywdzonego.

Na uwagę zasługuje uchwała Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 r. (OSN CP 1974, poz. 145), w której podkreślona została funkcja kompensacyjna zadośćuczynienia.

Tym samym przyznana tytułem zadośćuczynienia suma pieniężna nie usunie szkody niemajątkowej a ma dać poszkodowanemu pewną rekompensatę, która częściowo złagodzi doznane cierpienia.

Przyznana kwota ma stanowić przybliżony ekwiwalent za poniesioną przez poszkodowanego szkodę. Powinna wynagrodzić doznane przezeń cierpienia fizyczne i psychiczne oraz ułatwić przezwycięzenie ujemnych następstw.

Zadośćuczynienie ma tym samym na celu dostarczenie poszkodowanemu realnej wartości ekonomicznej, równoważąc w przybliżony sposób poniesioną przez niego krzywdę. Z kompensacyjnego charakteru zadośćuczynienia wynika także, że powinna reprezentować ekonomicznie odczuwalną wartość.

W świetle powyższych rozważań należy stwierdzić, iż Sąd pierwszej instancji niewłaściwie ocenił okoliczność utraty przez wnioskodawcę pracy.

Należy jedynie przypomnieć, że R. J. (1) od dnia 23 grudnia 2003 r. pełnił służbę w Izbie Celnej w O. w stopniu młodszego rewidenta celnego na stanowisku młodszego kontrolera celnego.

Na wniosek Naczelnika Urzędu Celnego w E. Dyrektor Izby Celnej w O. powierzył wnioskodawcy pełnienie obowiązków kierownika zmiany w Oddziale Celnym w G., na okres od 1 stycznia 2007 r. do dnia 30 czerwca 2007 r.

W dniu 16 kwietnia 2007 r. Dyrektor Izb Celnej w O. uznał, że stosunek służbowy – jako konsekwencja zastosowania tymczasowego aresztowania – na podstawie art. 25 ust. 1 pkt. 8b ustawy z dnia 24 lipca 1989 r. o Służbie Celnej (Dz. U. z 2004 r., Nr 156, poz. 1461 z późn. zm.) – ustał.

Okoliczność ta jawi się jako szczególnie doniosła, bowiem zmieniła diametralnie życie wnioskodawcy. Zarówno zawodowe, w którym wykonywane przezeń obowiązki były wysoko oceniane. Zniweczyły również możliwości awansu i aspiracje zawodowe R. J. (1).

Utrata pracy spowodowała, co oczywiste, zmiany w życiu osobistym i rodzinnym wnioskodawcy. Zachwiała stabilnością materialną i pewnością zabezpieczenia finansowego najbliższych.

Mając na uwadze wskazane okoliczności i wiążąc je z rażącym naruszeniem najważniejszych dóbr osobistych człowieka – wolności i czci, Sąd odwoławczy uznał, że wysokość zasądzonego zadośćuczynienia w zaskarżonym wyroku jest rażąco niska.

Sąd meriti niewłaściwie bowiem ocenił całokształt prawidłowo ustalonych okoliczności uzasadniających wyższe świadczenie.

Implikacją tego stwierdzenia było wydanie – w rozważanej części – przez Sąd odwoławczy orzeczenia reformatoryjnego, poprzez podwyższenie zasądzonej na rzecz R. J. (1) kwoty do 50.000 zł.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego tak określona wysokość zadośćuczynienia jest odpowiednia do doznanych przez wnioskodawcę krzywd, uwzględnia ich rozmiary oraz spełnia swoją funkcję kompensacyjną, stanowiącą dlań odczuwalną wartość ekonomiczną.

Kwota ta koresponduje z zmodyfikowanym na rozprawie w dniu 18 grudnia 2014 r. żądaniem pełnomocnika wnioskodawcy.

II.

1. Gdy chodzi zaś o odszkodowanie, to podstawowa reguła określająca zakres indemnizacji szkody majątkowej została sformułowana w art. 361 § 2 k.c., który stanowi, że naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Przepis ten uznawany jest za przejaw aprobaty ustawodawcy dla obowiązku pełnego kompensowania szkody majątkowej zarówno w zakresie straty, jak i utraconych korzyści.

Starta (damnum emergens) obejmuje zmniejszenie aktywów lub zwiększenie pasywów poszkodowanego, a więc rzeczywisty uszczerbek w majątku należącym do niego w chwili zdarzenia, za które odpowiedzialność została przypisana oznaczonemu podmiotowi.

Natomiast utracone korzyści (lucrum cessans) obejmują tę część majątku poszkodowanego, o którą się jego aktywa nie powiększyły lub pasywa nie zmniejszyły, a skutek ten nastąpiłby, gdyby nie zdarzenie (np. tymczasowe aresztowanie), za które odpowiedzialność została przypisana oznaczonemu podmiotowi.

Zasady określania odszkodowania za niesłuszne skazanie i bezpodstawne tymczasowe aresztowanie zostały w sposób najbardziej wyczerpujący określone przez Sąd Najwyższy w wytycznych wymiaru sprawiedliwości praktyki sadowej z 1958 r. w sprawie stosowania art. 510-516 k.p.k. z 1928 r. (Uchwała ZO SN z 7.06.1958, Prez. 729/58, OSN 1958, z.4, poz. 35).

Wytyczne te, zgodnie z uchwałą Pełnego Składu Sędziów Sądu Najwyższego z 5 maja 1992 r. (OSNKW 1993, z. 1-2, poz. 1) nie mają obecnie mocy zasad prawnych, mogą być jednak w praktyce sądowej wykorzystywane „jak każdy pogląd wyrażony na piśmie – w takim zakresie, w jakim przeprowadzona w wytycznych interpretacja norm prawnych pozostaje w zgodzie z obowiązującym prawem i zasadami demokratycznego państwa prawnego.”

Należy zważyć, że w doktrynie procesu karnego wyraża się na tle aktualnie obowiązujących przepisów pogląd, iż na gruncie k.p.k. z 1969 r. i k.p.k. z 1997 r. większość ustalonych w wytycznych zasad określania wysokości odszkodowania zachowała aktualność (zob. Z. Gostyński

w opracowaniu: J. Bartoszewski, L. Gardocki, Z. Gostyński, S. Przyjemski, R. Stefański, S. Zabłocki: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. II, Warszawa 1998, s. 780. Podobnie: P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. II, Warszawa 1999, s. 927).

Sąd Najwyższy przyjmuje, że aktualna pozostaje teza, że „szkoda wynikająca z niesłusznego skazania nie jest sumą utraconych zarobków, lecz różnica między stanem majątkowym jaki by istniał, gdyby poszkodowanego nie uwięziono a stanem rzeczywistym w chwili odzyskania wolności”.

To samo dotyczy tezy, że: „Powstanie i rozmiar takiej szkody zależne są od tego, czy i jakie poszkodowany miałby możliwości zarobkowe, gdyby pozostawał na wolności, i w jakim zakresie byłby je wykorzystywał, jaki wydatki poniósłby na utrzymanie własne i rodziny, wychowanie i kształtowanie dzieci, na potrzeby kulturalne, rozrywkowe i inne, czy i ile poświęciłby na oszczędności lub zwiększenie trwałych składników majątku, na jakie mógłby być narażony straty.”

Należy zważyć, że ten sposób ustalania wysokości szkody (straty i utraconych korzyści), określony jako metoda dyferencyjna został zaaprobowany w postanowieniu składu 7 sędziów SN z dnia 20 stycznia 2000 r. w sprawie I KZP 46/99.

Dotyczy on również jej ustalania w rozpoznawanej sprawie.

Należy przypomnieć, że cechą metody dyferencyjnej (różnicowej) jest uwzględnienie wszelkich następstw określonego zdarzenia (np. tymczasowego aresztowania) dla majątku poszkodowanego, a więc nie tylko bezpośrednich skutków dla wszelkich dóbr składających się na majątek poszkodowanego (np. niemożności wykonywania zawodu).

O ile ustalenie stanu rzeczywistego jest względnie łatwe, to określenie stanu hipotetycznego sprawie z reguły trudności, bowiem właśnie wykazanie szkody w postaci *lucrum cessans* ma charakter hipotetyczny.

Nie sprzeciwia się to jednak przyjęciu – co słusznie zauważył skarżący – że szkoda rzeczywiście powstała, jeżeli zostanie udowodnione tak duże prawdopodobieństwo osiągnięcia korzyści majątkowej przez poszkodowanego, że rozsądnie rzecz oceniając, można stwierdzić, iż poszkodowany na pewno uzyskałby korzyść, gdyby nie wystąpiło zdarzenie, w związku z którym ten skutek był niemożliwy (por. wyrok SN z dnia 26 stycznia 2006 r., sygn. akt V CK 426/04).

W szczególności należy ustalić realną możliwość wystąpienia określonych konsekwencji w danej, konkretnej sytuacji, biorąc pod uwagę najbardziej prawdopodobny przebieg zdarzeń.

Tym samym ustalenie uszczerbku w postaci *lucrum cessans* wymaga wykazania w konkretnym przypadku wysokiego stopnia prawdopodobieństwa utraty korzyści, chociaż nie jest konieczny dowód wykazania pewności wystąpienia.

Ustalenie *lucrum cessans* dokonuje się z uwzględnieniem okoliczności, które nastąpiły po zdarzeniu, które wywołało szkodę.

2. Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, stwierdzić należy, że Sąd a quo pominął zawarte w judykaturze i doktrynie wskazania dotyczące związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem a szkodą, a w szczególności treść przepisu art. 361 § 1 k.c., w którym ustawodawca odwołał się do teorii adekwatnego związku przyczynowego, która odpowiedzialnością podmiotu obejmuje jedynie zwykłe następstwa danej przyczyny.

Nie zastosował w prawidłowy sposób metody dyferencyjnej ustalając rzeczywisty uszczerbek w majątku należącym do wnioskodawcy.

Gdy chodzi o utracone korzyści, to dokonana przez Sąd meriti w tym zakresie ocena dowodów była powierzchowna a uzasadnienie przyjętego stanowiska – ascetyczne. Przede wszystkim zaś nie przeprowadzono dowodów mogących

przesądzić o tym czy wnioskodawca wykazał wysoki stopień prawdopodobieństwa utraty korzyści czy też prawdopodobieństwo uzyskania dochodu nie było bardzo wysokie.

Jak się wydaje Sąd pierwszej instancji przyjął drugie z przedstawionych powyżej stanowisk.

Stan ten określa się mianem szkody ewentualnej.

Nie jest ona objęta obowiązkiem odszkodowawczym na podstawie art. 361 § 2, bowiem przepis ten rekompensuje niezyskany dochód a nie utratę szansy.

Należy przypomnieć, że z informacji Dyrektora Izby Celnej w O. wynika, że zgodnie z obowiązującymi przepisami w czasie, gdy R. J. (1) pełnił obowiązki kierownika zmiany w Oddziale Celnym w G., powołanie na stanowisko kierownika zmiany po okresie pełnienia obowiązków nie było obligatoryjne.

Zgodnie z praktyką stosowaną w Izbie Celnej w O. wniosek o powołanie na stanowisko kierownika zmiany składał Naczelnik Urzędu Celnego do Dyrektora Izby Celnej, jeżeli pozytywnie ocenił dotychczasowy przebieg służby oraz predyspozycje danego funkcjonariusza do pełnienia służby na stanowisku kierowniczym.

Czyniąc w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku powierzchowne rozważania mające uzasadnić ustalenie, że wnioskodawca nie poniósł szkody w postaci *lucrum cessans* (str. 11-12), Sąd Okręgowy stwierdził jedynie, że „do dnia zwolnienia ze służby wnioskodawcy (16.04.2007 r.) do Dyrektora Izby Celnej w O. nie wpłynął wniosek Naczelnika Urzędu Celnego w E. o powołanie jego na stanowisko kierownika zmiany w Oddziale Celnym w G..”

Ponadto stwierdził, że „niestety pozytywna opinia” o wnioskodawcy jako funkcjonariuszu Służby Celnej na zajmowanym stanowisku kierownika zmiany na Przejściu Granicznym w G., przedstawiona przez M. R. – Naczelnika Urzędu Celnego w E. „automatycznie nie stanowi podstawy prawnej skutkującej obligatoryjny awans zawodowy wnioskodawcy na stanowisko kierownika zmiany mimo spełnienia formalnych przesłanek ustawowych.”

Należy zważyć, że M. R. w czasie gdy zastosowano wobec wnioskodawcy tymczasowe aresztowanie był jego przełożonym pełniąc funkcję kierownika Urzędu Celnego w G..

Sąd orzekający pominął w rozważaniach najistotniejszy z punktu widzenia żądania wnioskodawcy w omawianej części fragment wypowiedzi wymienionego, w którym stwierdził między innymi, że: „Oczywiście, że J. pozostawałby w dalszym stosunku pracy i na pewno zostałby kierownikiem zmiany, nie było innej opcji gdyby nie został aresztowany” (k. 164).

W ocenie Sądu odwoławczego depozycje wymienionego świadka wskazywały na wysokie prawdopodobieństwo powołania R. J. (1) na stanowisko kierownika zmiany w Oddziale Celnym w G.,

W sytuacji gdy zeznania M. R. skłaniały Sąd a quo dla przyjęcia w rozpoznawanej sprawie koncepcji szkody ewentualnej, konieczne było przesłuchanie w charakterze świadków osób zajmujących, w chwili tymczasowego aresztowania wnioskodawcy, stanowiska Naczelnika Urzędu Celnego w E. i Dyrektora Izby Celnej w O., na okoliczność prawdopodobieństwa powołania wnioskodawcy na stanowisko kierownika zmiany w Oddziale Celnym w G.. Pomocne dla określenia tego stopnia będą akta osobowe R. J. (1), z których dowód przeprowadzi Sąd przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Gdyby było to konieczne dla dokonania oceny udostępni je wskazanym świadkom.

Nie sposób również nie zauważyć, gdy chodzi o zaskarżone rozstrzygnięcie w rozważanej części, sprzeczności w argumentacji Sądu orzekającego.

Z jednej bowiem strony stwierdza, że wnioskodawca w wyniku niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania nie poniósł szkody

w postaci utraconych korzyści, z drugiej zaś ustalając przesłanki do ustalenia wysokości zadośćuczynienia jednoznacznie stwierdza, że „wnioskodawca w chwili zastosowania tymczasowego aresztowania zatrudniony był w charakterze funkcjonariusza publicznego z pozytywną opinią, z realną możliwością awansu zawodowego (str. 7 uzasadnienia).

W ocenie Sądu drugiej instancji to wskazanie pozwala na przyjęcie wysokiego stopnia prawdopodobieństwa utraty przez wnioskodawcy spodziewanych korzyści, a w konsekwencji ustalenie *lucrum cessans*.

Sąd Apelacyjny wielokrotnie podkreślał, iż pominięcie w uzasadnieniu wyroku dowodów dotyczących istotnych w sprawie faktów i okoliczności oraz brak wobec nich stanowiska, daje podstawę do postawienia Sądowi meriti słusznego zarzutu sprzeczności ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Niewyjaśnienie zaś wskazanej sprzeczności poprzez dopuszczenie dowodów z przesłuchania w charakterze świadków wymienionych powyżej osób, uniemożliwia odparcie zarzutu przekroczenia przez Sąd pierwszej instancji granic swobodnej oceny dowodów.

Jeżeli uzasadnienie wyroku w omawianej części nie czyni zadość wskazanym wymaganiom, wówczas kontrola apelacyjna wyroku jest utrudniona lub wręcz niemożliwa. Wynika to z roli Sądu odwoławczego, który nie stykając się bezpośrednio z dowodami, nie może ich prawidłowo ocenić. W tej sytuacji wspomniana kontrola trafności orzeczenia jest ograniczona. Polega w zasadzie na sprawdzeniu, czy ocena materiału dowodowego dokonana została z uwzględnieniem reguł sformułowanych w art. 4,7, 410 i 424 § 1 k.p.k.

W sytuacji gdy kontrola odwoławcza uzasadnia stwierdzenie, że zaskarżony wyrok oparty został na niepełnym materiale dowodowym, zachodzą podstawy do uchylenia zaskarżonego rozstrzygnięcia.

W konsekwencji stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy z obrazą art. art. 4,7,410 i 424 § 1 k.p.k. pominął w pisemnych motywach wyroku istotne fakty, nie zajmując wobec nich rzeczowego stanowiska. Tym samym oceny tam zawarte są w pewnych fragmentach ocenami dowolnymi, zaś pominięcie wskazanych powyżej dowodów sprawie, ze słusznym staje się zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, bowiem mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia.

Musiąco to skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku w punkcie I w zakresie zasądzenia na rzecz wnioskodawcy odszkodowania i przekazaniem w tej części sprawę Sądowi Okręgowemu w Elblągu do ponownego rozpoznania.

Przy ponownym jej rozpatrzeniu Sąd orzekający winien mieć na uwadze wskazane powyżej uwagi i zastrzeżenia, a także ustosunkować się do zarzutów i twierdzeń zawartych w rozpoznawanym środku odwoławczym.

Winien również ustalić jednoznacznie, na podstawie zeznania o wysokości osiągniętego dochodu w roku podatkowym 2008, kwotę otrzymanego przez wnioskodawcę zasiłku dla bezrobotnych.

Na stronie 10 pisemnych motywów kwestionowanego rozstrzygnięcia podana jest bowiem kwota 536.30 zł a stroną później kwota 933,20 zł. Jest to istotne dla prawidłowego wyliczenia metodą różnicową sumy odszkodowania.

W szczególności Sąd Okręgowy winien rozważyć twierdzenia wnioskodawcy, iż utrata korzyści majątkowej rzeczywiście nastąpiła. Jest przy tym rzeczą oczywistą, że zarówno w przypadku szkody w postaci *damnum emergens*, jak i *lucrum cessans* podstawą skutecznego domagania się odszkodowania jest wykazanie przez wnioskodawcę

istnienia pomiędzy pozbawieniem wolności a szkodą – normalnego związku przyczynowego, określonego w art. 361 § 1 k.c. Normalny zaś związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. zachodzi wówczas, gdy w danym układzie stosunków i warunków oraz w zwyczajnym biegu rzeczy, bez szczególnego zbiegu okoliczności, szkoda jest typowym następstwem tego rodzaju zdarzeń.

III.

Zasadny w części okazał się zarzut sformułowany w punkcie 3 rozpoznawanego środka odwoławczego.

Należy zważyć, że pełnomocnik wnioskodawcy złożył przed Sądem Okręgowym, wystawioną w dniu 5 listopada 2014 r. Fakturę VAT Nr (...) za „reprezentację w postępowaniu o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie II Ko 80/14 Sąd Okręgowy” na kwotę 4.428,00 zł.

Sąd a quo przyznał Kancelarii Adwokackiej J. S. kwotę 168,00 plus VAT tytułem pomocy prawnej udzielonej wnioskodawcy w postępowaniu o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie.

Nie jest to trafne rozstrzygnięcie.

Nie budzi wątpliwości, iż rolą adw. J. S. w przedmiotowej sprawie było zastępstwo procesowe wnioskodawcy R. J. (1).

W świetle postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2011 r. w sprawie I KZP 1/11 wynika, że wysokość kosztów procesu zasądzonych w sprawie karnej od Skarbu Państwa na rzecz strony, której racje zostały w procesie uwzględnione, jest limitowana wysokością rzeczywiście poniesionych kosztów, przy czym z godnie z § 2 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.), nie może przekroczyć sześciokrotności stawki minimalnej.

Mając powyższe stanowisko Sądu Najwyższego na uwadze, które Sąd ad quem podziela, na podstawie § 14 ust. 6 i § 16 wskazanego rozporządzenia, która to opłata (6 # 120 zł plus 144 zł) podwyższona została o stawkę podatku od towarów i usług, zmieniono zaskarżony wyrok w punkcie III i zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz R. J. (1) kwotę 1062,72 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za prowadzenie sprawy o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie przez adw. J. S. z Kancelarii Adwokackiej w G..

W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymany został w mocy a na podstawie art. 554 § 2 k.p.k. kosztami postępowania odwoławczego obciążono Skarb Państwa.